

dzakob, daj mi jeden dzień na przeprosiny

jak byłem mały to się bawiłem hot....
nie uganiałem się za panienkami
dziwię się że słuchasz moich dylematów
skoro możesz robić coś innego

ludzie chciałem żeby byłem wesoły
jak już byłem
no to ich nie ma
miałem iść do przodu
świat się nie wali
skoro ich nie ma

daj mi jeden dzień
na to żeby się zaśmiały
daj mi spokojny dzień
bo jestem na wiecznych wakacjach

daj mi jeden dzień na przeprosiny
potem ci powiem że już nie mam dziewczyny
zaraz będą wakacje
teraz jest wiosna
nie chce się rozstać
nie pamiętam spotkań
i to trochę obciach